Dlaczego trzeba się przygotowywać do świąt Bożego Narodzenia?

Wpisany przez C. Вераніка Блізнюк FMA
26.11.2017 00:00



Rozpoczyna się Adwent – okres, który poprzedza święta Bożego Narodzenia. Jest to czas pełnego głębokiego szacunku i radości oczekiwania na przyjście Chrystusa na ziemię. Podczas niego powinniśmy wzrastać w tęsknocie i pragnieniu spotkania się z Jezusem. Warto starannie przygotowywać serce na Jego przyjęcie, rzetelnie spełniać swe obowiązki. Jednocześnie darzyć uwagą każdego człowieka, aby nie minąć Boga, jak kobieta

z opowiadania Brunona Ferrery.†

Była sobie pewna sędziwa pani, która wiele godzin spędzała na pobożnych modlitwach. Pewnego razu usłyszała głos Boga, który mówił do niej: „Dziś przyjdę odwiedzić cię”. Możecie sobie wyobrazić radość i dumę staruszki. Zaczęła sprzątać, czyścić, wyrabiać ciasto i piec ciastka. Potem ubrała się w najpiękniejszą suknię i zaczęła oczekiwać na przybycie Pana.

W pewnym momencie ktoś zapukał do drzwi. Staruszka pobiegła je otworzyć. Była to jedynie sąsiadka, która miała chore dziecko i prosiła o pożyczenie termometru. Staruszka wypchnęła ją za drzwi, mówiąc: „Idź do innego sąsiada, bo ja nie mam dziś czasu na takie głupstwa, czekam na dobrego Boga”.

Po pewnym czasie ktoś znowu zapukał. Staruszka spojrzała w lustro, poprawiła włosy i pobiegła

otworzyć. Ale któż to był? Chłopak, który sprzedawał jakieś tanie rzeczy. Staruszka wybuchnęła:

„Czekam na Boga, nie mam czasu! Przyjdź innym razem”.

Po chwili zapukano znowu. To jakaś kobieta prosiła o wsparcie na jej dzieci, bo mąż stracił pracę. Staruszka rzekła z gniewem: „O nie! Zostawcie mnie w spokoju! Czekam na ważnego Gościa”.

Dzień mijał. Godzina po godzinie. Nadszedł wieczór, a Pan się nie pokazał. W końcu rozczarowana staruszka poszła spać. W śnie ukazał się jej Bóg i powiedział: „Dziś trzykrotnie

przyszedłem cię odwiedzić i po trzykroć nie przyjęłaś Mnie...".

.

Zadanie:

przygotuj lampion i weź udział w roratniej Mszy św

Czekamy na Twoje „dlaczego", które możesz wysłać na adres redakcji. Na pytania zawsze gotowe są odpowiedzieć salezjanki ze Smorgoń.